

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 25 Stycznia r. s. 1824 Roku.

Wiadomości KRAJOWE.

Ukazy ~~określone~~ Rządzącego Senatu, których treść w ostatnim numerze Kur. Lit. była o. gloszona:

1) *O wydawaniu świadectw appellacyjnych na papierze dwurublowym.*

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat słuchali kopii postanowienia Rządzącego Senatu 26^o Departamentu, w którym zostawiona rozpatrzeniu 1^o Departamentu okoliczność w tej mierze, iż niektóre z Izb Skarbowych wydają prawnym się świadectwa o wypełnieniu przez nich w przenoszeniu spraw obrzędu na papierze herbowym dwurublowego stępla, wtenczas, kiedy N a y w y ż s z y m Ukazem z dnia 24 listopada 1821 roku w punkcie 4^o na odbywanie spraw w Rządzącym Senacie rozkazano używać papieru cen. arkusz dwa ruble. Rozkazali: Do wszystkich Izb skarbowych, Sądów gubernialnych, Sądów głównych i jeneralnych 2^och Departamentów, Sądu nadwornego infantyjskiego, Sądu wyższego ziemskiego estońskiego, Sądu wyższego nadwornego kurlandzkiego, Najwyższego rządu gruzyjskiego ekspedycji sądu i rozprawy i wojskowej kancelaryi wojska dońskiego ponowić zalecenia, ażeby na podstawie N a y w y ż s z e g o Ukazu z dnia 24 listopada 1821 roku, rozprawiającym się wydawały świadectwa o wykonaniu przez nich ustanowionego w przenoszeniu spraw obrzędu na papierze herbowym stęplu dwurublowego. O czem postać Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić wszystkie Rządy gubernialne i obwodowe, również i do P. Ministra skarbu. Dnia 21 grudnia 1823 roku. (Z 1^o Departamentu.)

2) *O akcyzie od wódek, z Bessarabii sprowadzanych.*

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra skarbu, iż z powodu wprowadzania z Bessarabii do kraju noworossyjskiego wódek fruktowych, bez opłaty od nich akcyzy, przedstawiał Komitetowi PP. Ministrów, iżby dla zapobieżenia upadkowi rossyjskich zakładów wódeczanych, dozwolono było pobierać i od bessarabskich wódek, przy wprowadzaniu ich do Rossyi, na pogranicznych tamozniach i zastawach takież akcyzy, jaką opłacają właściciele zakładów wódeczanych gubernii noworossyjskich, mianowicie po sześć rubli od wiadra. Komitet, znajdując, że sprowadzane z Bessarabii wódki nie powinny być wyznaczone przy ich wprowadzaniu do Rossyi od opłaty akcyzy, jaka jest ustanowiona od wódek, pedzonych wewnątrz Państwa, postanawiał: przedstawienie P. Ministra Skarbu w tej rzeczy utwierdzić z warunkiem, iżby postanowienie to zaczęło działanie od czasu jego ogłoszenia, i nie było rozciągane na wódki, przed tem postanowieniem do Rossyi wprowadzone. Na posiedzeniu zaś dnia 30 października objawiono Komitetowi, iż CESARZ JEGO MOŚĆ na to postanowienie Komitetu zezwala. Zaczem P. Minister, przedstawiając Rządzącemu Senatowi kopię przestanego sobie wypisu z dziennika Komitetu PP. Ministrów, prosi zalecić, komu należy, względem należytego wykonania pomienio-

wego N a y w y ż e y utwierdzonego postanowienia: Rozkazać i: względem wyżej wypisanego N a y w y ż e y potwierdzonego postanowienia Komitetu PP. Ministrów, uwiadomić dla wiadomości i należytego w potrzebnem zdarzeniu, co do kogo należeć będzie, wykonania, wszystkie Rządy gubernialne i obwodowe, Izby skarbowe i Ekspedycje, tudzież miejsca urzędowe przez U-ukazy. Dnia 21 grudnia 1823 roku. (Z 1^o Departamentu.)

3) *O wolności, rolnikom wolnym przechodzenia do stanu mieskiego.*

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat słuchali raportu P. Zarządzającego ministerium spraw wewnętrznych, w którym, dla wypełnienia Ukazu Rządzącego Senatu, żądającego odeń zdania, z powodu przedstawienia Izby skarbowej twerskiej, która, ze zdarzenia przeniesienia wolnego rolnika Nikitina, uwolnionego do tego stanu przez zmarłego obywatela twerskiego Chrapowickiego, znalazła trudność względem uwolnienia w ogólności wolnych rolników do innego stanu, tudzież włożenia na nich przy tem zdarzeniu podwójnych podatków do następującej rewizyi, a zatem upraszała o rozwiązanie: jakiego porządku trzymać się należy przy uwolnieniu ludzi tego stanu do stanu włościan skarbowych, mieszczan, kupców, innego stanu podatkowego, osobliwie tych, którzy są uwolnieni przez właścicieli z obowiązkiem dopełnienia jakiegokolwiek, oprócz należnych skarbowi podatków, obowiązku względem właściciela; przedstawia, iż Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych, porównawszy wyłożone przez twerską Izbę skarbową okoliczności z będącemi o wolnych rolnikach ustawami, znajduje: 1) iż w ogólności uwolnienie wolnych rolników, rodzinami, lub pojedynczo, podług ich żądania, do stanu mieszcz. ińskiego, albo innego podatkowego, powinno być dozwolone, podług istotnej mocy N a y w y ż s z e g o Ukazu z dnia 20 lutego 1803 roku, z zachowaniem wtedy tych ogólnych prawideł, które przy uwolnieniu z jednego stanu do drugiego zostających w podusznym popisie ludzi są ustanowione i z włożeniem opłaty podwójnych podatków na rzecz skarbu do następującej rewizyi, i 2) iż z resztą dozwolenie przechodzenia do innych stanów, powinno, podług zdania Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, rozciągać się na tych tylko rolników wolnych, którzy wszystkie obowiązki swoje względem dawniejszych swych właścicieli, podług zawartych umów, zupełnie wykonali; innym zaś, którzy nie wykonali tych obowiązków, podobne przejście powinno być zaprzeczone, gdyż na mocy N a y w y ż s z e g o Ukazu, 20 lutego 1803 roku, uwolnieni do stanu wolnych rolników włościanie, za niewypełnienie umów, z właścicielami zawartych, mogą być powróceni pod dawnemu do stanu poddanych. Na tej ośnowie, Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych mniema rozwiązać Izbie skarbowej twerskiej przedstawiony przez nią przypadek, względem wolnego rolnika Nikitina, uwolnionego do tego stanu przez obywatela Chrapowickiego, a gdy z odbywającą się w powierzonym jego zarządzaniu Ministerium w roku 1819 sprawie, względem uwolnie-

nia włościan tego obywatela do stanu wolnych rolników okazuje się, iż obywatel Chrapowicki nie obowiązał włościan swoich za to uwolnienie do żadnych powinności, przeto i nie-masz przeszkody do przeniesienia pomienionego wolnego rolnika do stanu, do którego on prosi być przeniesionym, podług ogólnych, w rzeczy tej będących prawideł. Przyczem słuchano przedstawionej do tego sprawy Rozkazali: gdy opinia Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, o tem, iż rolnicy wolni, którzy wypełnili wszystkie swe obowiązki względem dawniejszych swych właścicieli, podług zawartych umów, mogą być dopuszczani, podług oświadczonych przez nich życzeń, do przejścia do stanu mieskiego, albo innego stanu podatkowego, z zachowaniem ogólnych prawideł, które przy uwolnieniu z jednego stanu do drugiego ludzi, leżących w popisie podusznym są przepisane, i z nałożeniem opłaty podwójnych podatków na rzecz skarbu do następującej rewizyi; również i o tem, że podobne przejście tym z nich, którzy nie wypełnili jeszcze zupełnie swoich podług umowy obowiązków, powinno być zaprzeczone, oparte jest na samych prawach o rolnikach wolnych, przeto je utwierdzić, i dla rozwiązania pytania Izby skarbowej twerskiej, dać jej wiedzieć, z warunkiem, iżby w zapisywaniu rolnika wolnego Nikitina, stosownie do oświadczonego przezeń żądania, do stanu mieszczan wyszewołockich, ponieważ byli właściciel jego, radca dworu Chrapowicki, za uwolnienie włościan swych, nie obowiązał ich do żadnej powinności, postąpiła podług prawideł, na przechodzenie włościan skarbowych do stanu mieskiego ustanowionych; o czem też przesłać Ukazy, do tej Izby, a dla jednolitego w podobnych zdarzeniach postępowania i do innych Izb Skarbowych, również przez Ukazy uwiadomić Ministra Skarbu i Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, Dnia 24 grudnia 1823 roku. (Z igo Departamentu.)

Dokończenie Urządzenia Dodatkowego Banku Asygnat Państwa. (Ob. N. 8).

IV. Skład Rządu i Oddziałów Banku.

§ 9. Na wzór innych kredytowych ustanowień Państwa, w Banku Asygnacyjnym i Rządzie jego ustanawia się jeden Zarządzający i ośmiu Dyrektorów.

§ 10. Zarządzający i dwaj dyrektorowie zasiadają w Rządzie Banku, w którym także zasiadają i dwaj Dyrektorowie, wybierani z kupców.

§ 11. Jeden Dyrektor starszy i dwaj młodsi przeznaczają się do każdego oddziału Banku.

§ 12. Do robot rachunkowych i piśmiennych naznacza się potrzebną liczbę buchalterów, pismowoditelow i kassyerow, podług załączonego etatu.

§ 13. Sposób naznaczania i uwalniania tych urzędników ustanawia się na prawidłach, przyjętych dla Kommissyi umorzenia długów Państwa i Banku handlowego.

§ 14. Takowe urządzenie Banku asygnat Państwa, ma być przywiedzione do skutku przed 1 stycznia 1824 roku, i razem z tym ma ustać bytność, Expedycyi do podpisywania asygnat, Expedycyi Banku do przyjmowania nowych i rewizyi starych asygnat, Moskiewskiego Oddziału Banku, i Kantorów wymianowych.

Na tem urządzeniu własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano tak: *Ma być podług tego*
ALEXANDER.

Sankt-Petersburg dnia
18 grudnia 1823 roku.

Podług załączonego etatu ma się znajdować:
I) w Rządzie Banku: 1 Zarządzający 6,000 rubli, 2 dyrektorowie od Rządu po 3,000 r., 2 dyrektorowie ze stanu kupieckiego, bezpłatni. 1 Radca kancelaryi 2,500, 2 pismowoditelow po 1,200. Główny buchalter 3,000, dwóch pomocników po 2,000, 1 żurnalista 1,200, 1 rejestrator 1,000, 1 archiwista 1,000, 1 lekarz 1,000, Eksekutor i razem ekonom 1,200. W ogóle w Rządzie osób 19 rubli 29,300 — II) w Banku: a) pierwszy oddział: Starszy dyrektor 3,000, dyrektorowie 2 młodsi po 2,500, kassyerowie do przyjmowania asygnat 4 po 1,200 r., 1 buchalter 1,500, 1 pomocnik 1,000, 1 pismo-

woditel 1,000. Ogół 16,3000 r. b) drugi oddział: starszy dyrektor 3,000, 2 młodsi dyrektorowie po 2,500, buchalter 2,500, pomocnik 1,500, główny kassyer 3,000, kassyerów 8miu do odmiany i podpisywania asygnat każdy po 1,500 r. Kamerir dla przyjmowania papierow asygnacyjnych 1,500 r., pomocnik 1,000, pismowoditel 1,200, na officyalistów kancelaryi rządu i banku 20,000 r. Ogół w Banku 50,700 r. Na płacę i mundury niższych służących jako to: kassyerów, przysięgłych, liczników do monety miedzianej, do noszenia workow, stróżów, oddzwiernego i najęcie kuryerów 25,100. Sporządzenie xiąg buchalterskich i rozchody kancelaryi 10,000. Na worki do monety miedzianej 2,000. Posyłanie kuryerów, na opłatę w pocztamcie pieniędzy assekuracyjnych (strachowych) i najęcie koni 15,000, na drwa 18 000. Mniejsza poprawa domu, poprawa bruku, i t. d. 12,000. Wydatki nadzwyczajne 20,000. Ogół 128,400 rubli. Jeżeli naznaczone summy na jaki przedmiot nie wystarczają, a od drugiego zostają, wtedy pozostałemi zastępuje się niedostatek. Pozostałość z summy etatowej, na końcu roku, rozdziela się w nagrodzie dla pilniejszych officyalistów, podług uwagi Zarządzającego. Summa 20,000 na wydatki nadzwyczajne nie łączy się z ogólną summą etatową i powyższym prawidłem nie ulega.

Dodatkowy etat kantorów Banku handlowego: w Moskwie 1 pomocnik buchalter 1,000 r., 1 pomocnik kassjera 600 r., w Archangiełsku: pomocnik buchaltera 1,000, kassjera 1,000. W Odesie: pomocnik buchaltera 1,500, kassjera 1,000. W Rydze: pomocnik buchaltera 1,500, kassjera 1,000. w Astrachaniu: pomocnik buchaltera 1,000 kassjera 1,000. Ogół: 10 osob, 10,600 rubli. Summa na rozchody, z powodu odmiany w Kantorach asygnat na nowe i drobne i na monetę miedzianą, naznaczona będzie przez Ministra Skarbu, podług uwagi jego na istotną potrzebę. Etyaty potwierdzone w Sankt-Petersburgu d. 18 grudnia 1823 r.

Dnia 19 maja r. z. CESARZ JEGO MOŚĆ potwierdził etat dla tulskiej fabryki broni ognistej, mającej wyrabiać do roku od 50 t. do 70 t. broni, a kosztuje utrzymanie fabryki do roku 224,678 rub. Też daty Naywyżey potwierdzony został etat dla sestroreckiej fabryki broni, mającej wyrabiać od 30 do 40 t. broni, przeznaczoną na rok 127,828 r. 50 k.

AUSTRYA:

Wiedeń dnia 15 stycznia.

Cesarz Jmć ofiarował swoje popiersie, wyrobione z bronzu przez Zannera, dla przyozdobienia nowej sali posiedzeń sądu naywyższego. Postawienie tego popiersia w rzeczoney sali odbyło się ze stosowną uroczystością. (Kor. War.)

D. 17. Xiążę Wołkoński, Naczelnik Głównego sztabu i jenerał adjutant N. Cesarza Jmci Rossyjskiego, przybył do tutejszey stolicy, i został list Monarchy swego z ozdobami orderu s. Jędrzeja.

Dnia 6 b. m. wieczorem spalił się teatr w Kremonie, na godzinę przed rozpoczęciem widowiska. Wystawiono go dopiero przed 16 laty. (G.W.)

TURCYA.

Pirgos (Elida) dnia 17 listopada.

(Dalszy ciąg wyprawy 1823)

Kapitan basza, część wojsk swoich do Karystos wysadziwszy, udał się ku zatoce Patras, gdzie przybywszy, za najpierwszą dla siebie poczytał usilność, rozpocząć formalne oblężenie Missolunghi. Skutkiem tego zatrzymał wielu kapitanów europejskich, których za swoim przybyciem do tego portu spotkał; kazał większy z nich części dać w pięty, zwyczajem tureckim. Kilka innych, samowolnych czynow, popełnionych przez Baszę, dało w krótko powód do żywego tłumaczenia się między nim a dowódcami marynarki angielskiej, co go zmusiło do postępowania rozważniejszego. Kapitan Basza wnet potym wysadził na ląd w porcie koryntskim większą część wojsk swoich lądowych w zamiarze opatrzenia twierdzy Akrokoryntskiej, o-

sadzoney wówczas przez załogę turecką. Wszelkie usiłowania tych woysk, w celu zbliżenia się do twierdzy, były daremne: turocy, ciągle odpierani od portu, przymuszani byli wręcić się znowu na okręty, dla płynienia na odnogę patraską. Kilkakrotnie potem czynione usiłowania, tak na pobrzeżach peloponezskich, jako też i liwadyjskich, nie były szczęśliwsze. Pierwszego dnia, skoro wszedł na odnogę patraską, wydał do kapitanów swych najsurowsze rozkazy, ażeby krążyli na wszystkich punktach odnogi, dla zamknięcia wszelkiey komunikacy *Missolungi* z morzem. Grecy uzbili na ów czas wiele małych szalup wiosłowych i żaglowych, a korzystając z pory pomyślney, nie tylko wchodzili i wychodzili z odnogi, lecz często posuwali odwagę do chwywania konwojów tureckich, nie dbając na krążące okręty.

Wypadkami nauczony, mniej ufać swym siłom, od tego czasu postanowił kapitan Basza, nie czego nie przedsiębrać przeciwko *Missolungi*, przed nadejściem wódzów lądowych, z którymi połączwszy swe usiłowania, mógłby lądem i morzem uderzyć na nią. Owoż jaki był stan w tej epoce, tej ważney twierdzy, na którą Porta główne swe siły obróciła.

Przed powstaniem, *Missolungi* było miastem otwartym. W pierwszym roku powstania, *Maurordato*, znając wielką ważność tego miejsca, wzniósł kilka warowni, te w 1822 posłużyły do obrony, którą ten Xiążę z *Maroos-Bozarysem* stawił woysku czterech Baszów tureckich i albańczyków. Po zadanych klęskach tym woyskom, w miesiącu styczniu, rozpoczęte na nowo fortyfikacye, podług planu wielu inżynierów, i z zapalem prowadzone do miesiąca lipca, miasto to zabezpieczyły od wszelkiego napadu, a nawet przeciw ogromnemu woysku tureckiemu. Nowy rów, równie szeroki, jak głęboki, przecinający trzy długie groble, które przechodząc przez otaczające bagna, wyspę prawie z *Missolungi* tworzy. Rów ten zasłaniają nowe mury, mające osmnaście bateryy. Ze strony morza twierdza ta jest nierównie bezpieczniejszą: stoi na ziemi daleko niższej od morza, przylegające odsepy służą jej za tamy; zupełnie nieprzystępna jest dla okrętów, z przyczyny długich żałok, dzielących ją od głębi morza. Taki jest stan terazniejszy tego miasta, jednej z najpierwszych twierdz greckiey, przedmurza Peleponezu od Albanii, bez którego zdobycia, opanowanie całej Grecyi zachodniej byłoby marzeniem.

Plan przez dowódców ottomańskich, lądowych i morskich, w celu połączenia sił swych, i podbicia Grecyi wschodniej, tudzież zbliżenia się pod *Missolungi*, bardzo dobrze był ułożony. Kolonna albańska, z dziesięciu do dwunastu tysięcy ludzi, seigniona była przez Baszów *Jusufa* z *Serres* i *Omera Vrione* na granicach Epiru, dla działania w Akarnanii. *Mustafa*, Basza skodryjski, ciągnął także, na czele swojego woyska przez *Agrafę* do *Etolii*. Kapitan Basza ze swojej strony, wysadził część swoich woysk na *Crioneron* i *Procaniston* w bliskości *Missolungi*, i już miał wysadzić resztę tych woysk do Kandyi, portu Akarnanii. Wszystkie te siły, miały sobie podawać rękę, postępując, każda w swym kierunku, na podbicie *Etolii* i zejść się pod murami *Missolungi*. Wólcz *Marcos-Bozaris* w części zniweczył tak przeznaczone zamiary nieprzyjaciela; a postrzegłszy nieukontentowanie wielu agów albańskich, rozpoznał korrespondencyę ze znaczniejszymi zpomiedzy nich, i udało mu się zaszczerpieć nieporozumienia między tymi wodzami i *Jussufem* Baszą. Gdy ten ostatni postanowił ciągnąć ku *Vrachori*, powszechny bunt wybuchnął między albańczykami. Kasza woyskowa tego seraskiera zabrana została, a sam *Jussuf*, seigany, schronił się na jednym ze swoich statków, które stały na kotwicy pod *Voniza*; skąd się uratował morzem do *Patras*.

Tym sposobem rozbrawszy przedsięwzięcia dowódców ottomańskich, *Bozaris* pociągnął ku *Carpenisy*, gdzie spodziewał się spotkać baszę skodryjskiego. Pomimo wielkiej nierówności sił, za zbliżeniem się nieprzyjaciela postanowił z małą

swą garstką w nocy nań uderzyć, i o zwycięstwo walczyć. Dnia 20 sierpnia w rzeczy samey uskutecznił to przedsięwzięcie: na czele batalionu, złożonego ze 240 suliotów, gotowych poświęcić się na wszystko, zaszedł aż do namiotów baszy, rozbitych wśród obozu nieprzyjacielskiego, gdzie postrach i śmierć rozniosł. Wszystkie inne woyska w tymże czasie połączyły się, do uderzenia ze trzech punktów na oboz nieprzyjacielski. Strata nieprzyjaciół w zabitych i ranionych wynosiła do 3,000 ludzi. Zwycięstwo to życiem własnem okupił *Bozarys*, stratę tego wodza Grecya dotąd z boleścią przypomina.

Wiadomość o zbuntowaniu się albańczyków przeciwko *Jussufa* i o klęsce baszy skodryjskiego sprawiła trwogę i nieład pomiędzy turekami. Admirat ottomański tak był przerażony, iż niezwłocznie wydał rozkaz woyskom, które wysadził pod *Crioneron* i *Procaniston*, do siadania teyże nocy na okręty. Odjazd jego tak był nagły, iż w obu tych miejscach ogromne zostawił zapasy potrzeb wojennych.

Po odniesionej klęsce albańczyków ze *Skodry*, pozbawieni sił i męztwa, unieśli się do mocnego stanowiska w okolicach *Carpenisy*, gdzie wnet ich grecy otoczyli. Za pierwszą wiadomością o tém nieszczęściu, *Mustafa* Basza, który w tym czasie obozował pod *Europolis*, blisko w 5000 ludzi, pośpieszył im na ratunek. Ponimo posiłku, który tak w porę przybył, skodryczykowie odparci zostali, że stratą we dwóch rozprawach, które mieli z grekami, zamykającymi im przeyscie do *Etolii*.

W połowie jednak września, *Omer* basza, utworzywszy z niedobitków albańskich, zbuntowanych przeciwko *Jussufowi* baszy, korpus woyska, zbliżył się do brzegów rzeki *Achelous*. Grecy, uwiadomieni, że ten basza, w chęci dania pomocy skodryczykom, miał ich wnet opasać, i zagrożeni wpadnięciem między dwa ognie, cofnęli się, i zajęli stanowiska pod *Zygos*, o 5 mil od *Missolungi*; co posłużyło do połączenia się obu baszów.

Ośmieleni tém powołaniem, od dwaj dowódcy, na czele 16,000 ludzi, czynili różne obróty, z wielką wytrwałością w celu rozpoczęcia porządnego oblężenia *Missolungi*; lecz usiłowania ich poszły nieszczęśliwie: niektóre oddziały, wysłane do brzegów *Galatas*, dla zapewnienia komunikacyi z eskadrą turecką, złożoną z szesnastu statków barbaryjskich, które kapitan basza przy odejściu swym zostawił na odnodze lepantskiej, w pięć wycięte zostały. Z drugiej strony, mordowani ustawicznymi wycieczkami generała *Konstantyna Bozarysa*, a bardziej jeszcze korpusu greckiego, korzystnie rozłożonego na górze *Zygos*, pannyjacey ponad temi miejscami, do odwrótu przymuszani zostali. Wylew rzeki *Achelous*, strzymał nieprzyjaciela w okolicach *Angelocastron*. Eskadra grecka, która wypłynęła z *Hydry*, jest o chwilę spodziewana w *Missolungi*. (*Cons. Impart*)

Stambuł, dnia 10 grudnia
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wszystkie angielskie okręty wojenne, krążące do tychczas po Archipelagu i przy brzegach wysp Jońskich, otrzymały niespodziewanie rozkaz z *Malty*, aby się przy tej wyspie zbierały, z kąd, mają popłynąć do *Tunis*, końcem skłonienia tamecznego rządu do dotrzymania warunków traktatu, zawartego między Anglią a Barbaryczykami, po ostatniem bombardowaniu Algieru: rząd bowiem tunezański wzbrania się wydać zabranych przez swoich korsarzy chrześcian, z którymi się jak z niewolnikami obchodzi. Stojąca przed *Missolungi* barbaryjska eskadra, odebrawszy powyższą wiadomość, opuściła natychmiast swoje stanowiska, i tym sposobem opasanie tej ważney twierdzy od morza zupełnie jest przerwane.

Od granic tureckich dnia 1 stycznia.
(z teyże gazety.)

Listy prywatne potwierdzają wiadomość o odstąpieniu tureków od oblężenia *Missolungi*. Albańczykowie mieli opuścić woysko tureckie. Eskadra

grecka, na której jest *Maurocordato*, pokazała się przed *Patras* dla zamknięcia tego portu.

Dostrzegacz wschodni donosi, iż władza wykonawcza grecka udała się teraz do *Napoli di Romania*, a władza prawodawcza obrała sobie stolicę w *Argos*.

Dnia 4. Listy ze *Stambułu* pod d. 10 grudnia donoszą co następuje: „Zdania względem postępowania Porty są bardzo rozdwojone w *Dywanie*. Zdaje się, iż większość jest za tem, aby wielki wezyr, opatrzony rozciągniętym pełnomocnictwem W. Sultana, udał się osobiście do *Morei*, i jeśli można, zawarł układ z powstańcami. Wiadomo, iż wielki wezyr oddał się tylko z nader ważnych powodów ze stolicy, i kiedy państwo *Ottomańskie* jest zagrożone niebezpieczeństwem. W niebytności wielkiego wezyra ma go zastępować kapitan basza, który niedawno powrócił. Powiększa się wpływ Lorda *Strangford*. Niedawno W. Sultán kazał mu pokazać kosztowną zapinkę dyamentową, przyslaną w podarunku od baszy egipskiego, co jest znakiem wielkiej łaski. Lecz przedsięwzięta wyprawa floty angielskiej przeciwko *Tunis* nie czyni nadziei, aby ta łaska długo trwała.

Listy z *Seres* i *Bitoglii* donoszą, iż z rozkazu baszy *Saloniki* uwięziono wielu greków w *Macedonii* i włożono sekwestr na ich majątki.

Deputowani kongresu greckiego, wysłani do *Londonu*, przybyli na statku pocztowym angielskim do *Korfu*, gdzie ich dohrze przyjęto.

Jenerał *Kolokotroni* objął naczelne dowództwo nad wojskiem greckim, które się posunęło ku *Patras*, i czyni przysposobienie do uderzenia na tę twierdzę.

Układy o poddanie twierdz *Koron* i *Modon*, znówu się rozchwiały. Xiążę *Maurocordato*, który przeszedł zimę przyzwoitemi środkami ocalił *Misolungi*, powrócił tam i objął rząd wojskowy i cywilny w zachodniej Grecyi. Przyplłynął na eska-drze uzbrojonej w liry, dla dania pomocy twierdzy *Misolungi*, o której już sądzono, że ją turecy objęli. Lecz za przybyciem swoim nie został już oblegającego wojska tureckiego, z którym basza skutaryyski cofnął się przed kilką tygodniami.

Dnia 5. Mauro Michalis wysiadł w *Misolungi* z oddziałem wojska greckiego, wynoszącym 1,200 ludzi. Trzytysięczny korpus grecki, pod dowództwem *Zongas*, osadził drogi prowadzące do *Akarnanii* i *Liwadyi*. *Konstanty Bozarys* i *Metaxa* poszli z większą częścią wojska z *Misolungi* przeciwko turekom i ścigają ich do brzegów rzeki *Achelous*. *Omer-Vrione* zawarł rozejm z *Zongas*, i zajął dawne swoje stanowiska przy *Arta*, a *Zongas* udał się do *Vrachori*. Korpus grecki z wysp wysiadł niedaleko *Kolo*, i ma uderzyć na nieprzyjaciela w *Thaumaco*. Eskadra grecka krąży w zatoce salonickiej, i tamuje związek z *Saloniką*.

Lord *Byron* posłał z *Cefalonii* 4,000 funtów szterlingów na uzbrojenie floty greckiej, która pod dowództwem *Maurocordato* wypłynęła na odsiecz twierdzy *Misolungi*.

HISZPANIA

Madryt dnia 30 grudnia.

Gazeta *le Conservateur Impartial* umieściła artykuł z gazety *Restaurador*, datowany z *Barcelony* d. 15 grudnia: „Trudno jest wystawić sobie, jaki tu nieład panuje. Przywrócenie jeszcze nie dosięgło *Katalonii*: gdyż widzimy tu jeszcze dzisiaj wznaczeniu te same osoby, które przed dwoma laty wielki wpływ miały. Wystawmy sobie serdecznego przyjaciela *Lacy*, człowieka z zasad

liberalnych znanego, który, przymuszony będąc oddalić się do *Arragonii*, wyrokiem Królewskim wnet przez rewolucjonistów odwołany został do *Katalonii*, jak tylko ogłoszona została konstytucja. Ten człowiek, który grał najsławniejszą rolę w ten-stronnictwie, usunął się i ukrywał, temu kilka miesięcy, gdy widział, że rzeczy niepomysłnie szły dla niego, a dzisiaj... jesteśmy wszyscy royalistami.

Donoszą z *Burgos* d. 29 grudnia. Mielimy wczora wielkie zaburzenie: pospólstwo, jak się zdaje, podbudzone przez municypalność, skupiło się i żądało uwiezienia wszystkich *Negros*, to jest dobrej części mieszkańców, z wielką trudnością i używając wielkiej łagodności, załóżde udało się rozproszyc te kupy. Municypalność jednak oświadczyła, że nie mogłaby być odpowiedzialną za to, co by się zdarzyło, jeśliby do żądania ludu nie chciało się przychylić. W nocy uwięziono 50 lub 60 osób w takim stanie są rzeczy.

Olebrano wiadomość z *Caceres*, iż w okolicach *Valence d'Alicantara* utworzył się spisek, złożony ze stu ludzi, na czele których znajduje się adwokat. Pokazuje się, że ten herszt chciał opanować to miysce; lecz zaczęto strzelać do jego bandy, zamach nie miał żadnego skutku. Półkownik royalistów *Morales*, wnet za nimi w pogoń poszedł, i powiada, że już ich otoczył.

NIEMCY

Würzburg dnia 9 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Poymano i pod sąd oddano wielu hultajów, będących szczątkami bandy rozbojników i podpalaczy, niedaleko *Erlangen*, którą odkryto przez wyznanie chłopca do niew na'leżającego, a będącego na nauce u doktora *Lederskron* w *Erlangen*. Wypadek ten jest przestroją dla rodziców i nauczycieli, aby podwoili bacność na dzieci i uczniów swoich zwłaszcza na czynności ich i obcowanie w godzinach wolnych od nauki.

Od brzegów *Menu* dnia 17 stycznia.

(z te) że gazety.)

W znaczniejszych miastach *Bawaryi*, a mianowicie w stolicy *Munich*, ozynią przysposobienie do obchodu dnia 16 lutego uroczystości, z powodu kończącego się 25-letniego panowania Monarchyi, a pogłoska o odłożeniu tej uroczystości do dnia 27 maja jest bezzasadna.

Wyrachowano, iż w roku zeszłym 1823, gazety doniosły o 780 pożarach.

W kantonie szwajcarskim *Berny* od roku 1820 dano przeszło 2,300 cudzoziemcom prawo bywatelstwa. Gminy tameczne są obowiązane utrzymywać ubogich obywateli.

W *Saxonii* w obwodzie seklandzkim dał się słyszeć d. 10 b. m. huk podziemny, a później nastąpiło mocne trzęsienie ziemi.

Przed niejakim czasem pewny młodzieniec poszedł z *Diedorf* na jarmark do *Koltensundheim*. Wdrodze zwał obcego psa, który go lekko ukąsił. W kilka tygodni poszedł do spowiedzi, lecz tak nagle zachorował, iż xiądz musiał mu dać w domu komunię s. Uyrzawszy wino wpadł w okropne szaleństwo, tłukł wszystko, co go otaczało, a nakoniec uderzony kopytem konia, którego chciał gryźć, umarł nędznie. Podobny smutny wypadek zdarzył się niedawno w *Altendorf* w elektorstwie heskiem. Wsoteky kot pokąsał dziewczynę i psa, i oboje dostali wścieklizny. Dzieczyna umarła, a psa zabito. Przez kilka tygodni niejedli baraniny w *Altendorf*: bo ten pies był używany do pilnowania trzody.

	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reaumur.	Wiatry.	Odmianna powiat.
Obserwacje meteorologiczne.	dnia 24 god. 7¼ z rana	28 cal. 0,5 lin.	— 2,75 stopni.	Południowy	Pochmurno
	dnia 25 — — —	28 — 0,5 —	— 2,75 — —	Południowy	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wójeńskiego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.